

Protokół
z posiedzenia Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej
z dnia 27 czerwca 2011 r.

W dniu 27 czerwca 2011 r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej. Komisja miała miejsce w salce konferencyjnej urzędu gminy. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Przewodniczącego Komisji Pana Andrzeja Szulca i rozpoczęło się o godz. 18.30.

Na początku obrad Przewodniczący Komisji powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości (*listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu*).

Na wstępie została zreferowana uchwała dotycząca zmian do budżetu na 2011r. Omówiła ją Skarbnik Małgorzata Jaworska. Zmiany dotyczyły:

- przyznania dotacji na zwrot części podatku akcyzowego,
- dotacji na modernizację szkolnych placów zabaw,
- dotacji od Wojewody Wielkopolskiego na realizację zadania „Pomoc państwa w zakresie dożywania”
- są także zmiany spowodowane przeniesieniami między paragrafami;

Dodała także, że w połowie lipca będzie już dostępne wykonanie na koniec czerwca – dotarły bowiem zmiany z jednostek organizacyjnych. Radny Tadeusz Mańka spytał na czym polegają znaczne zmiany w Zakładzie Usług Komunalnych. Pani Skarbnik wyjaśniła, że wzrosły tam dochody w gospodarce ściekowej, oraz ze sprzedaży wody i dotacji na remont budynku Ośrodka Zdrowia. Radny Marek Człapa poprosił o podanie kwoty, jaka została wykorzystana na modernizację Ośrodka Zdrowia. Pani Skarbnik odpowiedziała, że było to ok. 53 550,00 zł. Początkowo była uchwalona kwota 35 000,00 zł – na poprzedniej sesji była pochwalana pozostała pula. Po stronie wydatkowej w obecnym budżecie zawarta jest kwota 117 000,00 zł na remont salki parafialnej na cele sportowe w Bytyniu. Sekretarz dodał, że będzie udzielona na ten cel dotacja z Urzędu Marszałkowskiego. Pani Skarbnik podsumowując powiedziała, że zrobiony jest już kosztorys inwestycji, jednak dopiero po przetargu okaże się, jaki będzie koszt właściwy.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Grzegorz Reinholz spytał, czy będą dochwalane środki finansowe na zakup autobusu do przewozu dzieci do szkół. Pani Skarbnik odpowiedziała, że Wójt przeprowadził z nią już rozmowę na ten temat, ale obecnie są w rozstrzygnięciu trzy duże przetargi na oczyszczalnię ścieków w Kiączyńcu, Rynek w Kaźmierzu oraz kanalizację na osiedlu za torami w Kaźmierzu. Dopiero po podpisaniu umów na realizację inwestycji

będzie widoczne, czy jakieś pieniądze zostaną. Jeżeli tak – to autobus zostanie kupiony. Radny Krzysztof Ossowski stwierdził, że w takim razie gmina nie może być instytucją charytatywną skoro daje na to dotacje a za rok okaże się, że zepsuty jest też gimbus. Stwierdził, że żaden samorząd nie dotuje dowozów szkolnych. Proponuje ogłosić przetarg na linię. Przewodniczący Rady stwierdził, że nie ma wtedy pewności jaki i z jakim sprzętem przyjdzie nowy przewoźnik. Radny Daniel Kosicki dodał, że to Gmina decyduje w sprawach przetargowych. Proponuje spróbować z nowym przewoźnikiem i wtedy się oceni, co dla Gminy jest dobre i opłacalne. Pomysł poparł radny Ossowski – dotacja dla jednej linii. Radny Tadeusz Mańka uważa, że Gmina powinna mieć własny transport, poza tym nie można pozbawiać ludzi pracy. Przewodniczący Rady zaproponował zatem zapoznanie się z opinią tych samorządów, gdzie dzieci są dowożone przez prywatnego przewoźnika. Głos w tej sprawie zabrał Sekretarz Karol Hartwich, który stwierdził, że ta sprawa jest już na finiszu. Co roku dowożonych jest coraz więcej dzieci. Do tej pory próbowano rozwiązać kwestię przystanków i wydzielić linie autobusowe. Coraz trudniej jest opanować ten system, ale żeby zlecić usługę trzeba mieć konkretną linię z konkretnymi autobusami. Uważa, że wśród mieszkańców powstanie chaos, od 20 lat to Gmina dowozi dzieci do szkół. Kiedyś dzieci płaciły symboliczną 1 zł. Zachodzą obawy, że jeżeli zlecimy usługę to będą musiały być bilety a Regionalna Izba Obrachunkowa może zarzucić, że gmina dowozi dzieci np. z Kiączyna, a nie powinna (tak wynika z przepisów – nie ma obowiązku dowozu dzieci do 3 km), bądź to dziecko będzie musiało kupić bilet. W związku z tym balansujemy między problem społecznym i ekonomicznym. Radny Krzysztof Ossowski nie rozumie tego problemu, gdyż skoro przewoźnik będzie miał wyznaczony plan przejazdu, to tak pojedzie. Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Szulc powiedział, że zakupiony autobus będzie miał służyć nie tylko do dowozu dzieci do szkół. Miałby też świadczyć usługi na zewnątrz. Radny Ossowski spytał, czy będzie mógł. Pan Szulc odpowiedział, że tak, ale będzie musiał być własnością urzędu gminy a nie jak do tej pory Zakładu Usług Komunalnych. Następnie przedstawił ofertę autobusu z Piły – pokazał też zdjęcia. Wspomniał, że autobus oglądany w Niemczech służyłby tylko do przewozu dzieci, bo był niskopodłogowy. Nowo zakupiony sprzęt ma służyć mieszkańcom.

Przewodniczący Rady zaproponował podjęcie konkretnej decyzji, ponieważ pierwsze decyzje dotyczyły zakupu autobusu a teraz jest mowa o przetargu na przewoźnika. Pani Skarbnik zaproponowała sporządzenie analizy ekonomicznej, na co radny Smolarek dodał, że można zorganizować spotkanie z sąsiednimi samorządami i porozmawiać jak u nich jest to rozwiązane. Sekretarz przypomniał, że obecny system dowozu dzieci dobrze funkcjonuje,

zbudowany jest już od 20 lat, jest bardzo elastyczny – zdarza się bowiem często, że w ciągu dnia następuje zmiana godzin i trasa odwozów. Uważa, że inne rozwiązanie będzie rodziło konflikty. Radny Zbigniew Smolarek wspomniał, jak sporna była kwestia ustalenia przystanków autobusowych w poprzedniej kadencji. Nastąpiła dyskusja pomiędzy radnym na w/w temat. Przewodniczący Rady zaproponował spotkanie z Dyrektorem Zakładu Usług Komunalnych i sporządzenie analizy. Radny Krzysztof Ossowski wtrącił, że transport jest coraz mniej opłacalny – wie to jako przewoźnik. Uważa też, że gmina teraz wyda 150 000,00 zł na zakup autobusu a za rok będzie wyklądać na ten cel następne. Pani Skarbnik zaproponowała radnym, że skoro jest problem pomiędzy zakupem a przetargiem to może zastanowić się poważnie nad reorganizacją szkół i ująć tę kwestię w rachunku ekonomicznym. Można utworzyć bowiem jedną szkołę z filiami. Polityka oświatowa to zaległości z lat ubiegłych i trudno będzie ją zmienić.

Sekretarz Karol Hartwich wspomniał, że rozmawiał z Prezes TP BUS, który też wykonuje dowozy do szkół. W jego przedsiębiorstwie cena wozokilometra wzrosła, a jeżeli chodzi o temat rentowności to u nas jest tak, że rano autobusy zwożą dzieci, potem do 12.00 stoją. Inne wyjazdy generowałyby deficyt. Radny Andrzej Szulc przyznał rację Sekretarzowi. Radny Andrzej Marciniak przypomniał, że temat komunikacji „kuleje” w naszej gminie od lat, choć nie rozumie z jakich przyczyn. A na wioskach mieszkańcy nie mają jak dojechać do lekarza. Przewodniczący Rady stwierdził, że we wszystkim chodzi o czynnik zarówno społeczny jak i ekonomiczny. Radny Zbigniew Smolarek dodał, że rada ma problem z bezpiecznym dowozem dzieci do szkół, a nikt się nie przejmuje co robią one po szkole – nie może Gmina za wszystko płacić.

Odchodząc od tematu dowozów radny Krzysztof Ossowski poruszył kwestię dojazdów do Szamotuł, jest ich bowiem coraz mniej. Zaproponował pomoc, ale chciałby uzyskać jakąś pomoc finansową od Gminy. Pani Skarbnik zaproponowała, żeby ustawić na tę linię busa, skoro autobusem się nie opłaca jeździć. Sekretarz dodał, że obecnie Gmina ma podpisaną umowę z wolnej ręki i uruchomienie kolejnej usługi komunikacyjnej będzie się wiązało z przekroczeniem kwoty wolnej od przetargu, czyli 14 000 €. Być może już w roku przyszłym będzie to jednak konieczne. Przewodniczący Rady dodał, że w dzisiejszych czasach każdy ma samochód, ale uważa, że sami przewoźnicy powinni dostosować się do godzin natężenia ruchu. Choć są też ograniczani przepisami prawa. Radny Ossowski przytoczył, że wszędzie komunikacja lokalna jest dotowana. Podsumowując temat zakupu autobusu Przewodniczący Komisji zaproponował poczekać z decyzją na Wójta, który obecnie przebywa na urlopie.

Następnie radni wrócili do kwestii omawiania uchwał.

Kolejny projekt dotyczył ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych. Omówił ją Sekretarz Karol Hartwich. Na wstępie powiedział, że cena jest najlepszym kryterium przetargowym, inne kryteria są kryteriami pochodnymi. Wspomniał, że pojawiła się nowa ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Odczytał kilka zapisów z jej treści. Prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego wymaga wpisu do rejestru żłobków i klubów dziecięcych, który prowadzi wójt. Uchwała ma regulować kwestię opłat za wpis do rejestru. Jest propozycja, aby było to 200,00 zł. Wpis do rejestru – zgodnie z art. 33 w/w ustawy – podlega opłacie, która stanowi dochód własny gminy. Być może uchwała, jak określił Sekretarz „nie zostanie skonsumowana”, ale musi być przygotowana.

Kolejnym poruszonym tematem było mieszkanie komunalne w Radzynie przy ul. Głównej. Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Szulc odczytał wniosek Kierownika OPS odnośnie utworzenia tam Centrum Wsparcia Rodziny na zasadzie terapii zajęciowych. Pani Kierownik wyjaśniła, że obecnie nasi mieszkańcy uczestniczą w takich zajęciach, ale dojeżdżają do Szamotuł, gdzie zaczyna brakować miejsc. Stworzenie takiego centrum czy środowiskowego domu pomocy będzie zależało od kwestii finansowych. Będzie to wymagało napisania odpowiedniego projektu. Pani Kierownik uważa jednak, że takie miejsce jest potrzebne. Dom ten będzie otwarty dla każdego z problemami. Chodzi bowiem o objęcie wsparciem całej rodziny. Proponuje podjęcie współpracy z jakimś stowarzyszeniem, które mogłoby ubiegać się o pozyskanie funduszy poprzez złożenie projektu. Obecnie jest złożony wniosek o pozyskanie pieniędzy z funduszy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jego rozstrzygnięcie ma nastąpić do końca czerwca. Wspomniała, że nie udało się pozyskać pieniędzy na remontu lokalu tymczasowego w Radzynie. Kosztorys jego remontu to ok. 100 000,00 zł. Prosiłaby, aby wyłączyć mieszkanie z zasobu komunalnego, bo istnieje możliwość, że będzie korzystało z niego więcej rodzin, nie tylko jedna. Obecnie w Gminie mamy 262 osoby niepełnosprawne, w tym 61 to dzieci do 18 roku życia. Radny Krzysztof Ossowski stwierdził, że na terenie Gminy mamy placówki takie jak Gminny Ośrodek Kultury czy świetlice wiejskie, z których mogą takie osoby korzystać. Z tego mieszkania można zrobić dwa mniejsze, a to tymczasowe wyremontować. Preferuje dołożenie pieniędzy do utrzymania świetlic, będzie bowiem problem też z dowozem dzieci do tego centrum. Pani Kierownik powiedziała, że na świetlicach mają się odbywać spotkania socjalterapeutyczne, a w Radzynie ma być stworzone centrum wsparcia dla całych rodzin. Dowożenie nie wchodzi w grę, ponieważ jeżeli rodziny będą zainteresowane to same dojadą. Radny Ossowski nie widzi sensu tworzenia takiego miejsca, które byłoby czynne raz może dwa razy w tygodniu. Pani Kierownik chciałaby usystematyzować częstotliwość spotkań tych ludzi. Dzięki

Stowarzyszeniu Kaźmierz ma teraz m.in. prawnika, który pomaga tym ludziom, nie bierze za to wynagrodzenia i jest dostępny raz w miesiącu. Radny Daniel Kosicki spytał, kto będzie utrzymywał ten obiekt, jeżeli będzie przeznaczone pod to centrum. Pani Kierownik odpowiedziała, że będą to koszty dla Gminy. Na dzień dzisiejszy pomieszczenia wymagałyby pomalowania i zakupu aneksu kuchennego. Wtrącając się do dyskusji Sekretarz wspomniał, że rada gminy wyłączyła już mieszkanie po stronie południowej i formalnie to od północy jest w mieszkaniowym zasobie gminy i podlega wynajmowi, tym bardziej, że składane są wnioski. Radny Zbigniew Smolarek przypomniał kwestię, że komisja miała oglądać mieszkania, zanim je przyzna, dlatego proponuje dokonać wizji lokalnej. Radni umówili się na godz. 13.00 dnia następnego.

Na tym posiedzenie zostało zakończone.

Komisja zakończyła się o godz. 20.00

Na tym protokół zakończono.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Komisji
Andrzej Szulc